

Dr Marcin A. Stradowski  
*Szkoła Wyższa im. Bogdana Jańskiego*  
Warszawa

## **Niekształtowana tożsamość a niedostosowanie społeczne**

### **Wprowadzenie**

Tożsamość człowieka kształtuje się przez całe życie. Na każdym etapie życia przed człowiekiem są stawiane nowe wyzwania, odpowiednie dla jego wieku. Ów proces dojrzewania człowieka i stawania się odpowiedzialną osobą jest uzależniony od wielu czynników m. in. wychowania, środowiska w jakim przebywa człowiek, wartości jakie przyswaja, predyspozycji wynikających z jego charakteru oraz genów, które wpływają na skłonności człowieka. Deficyty w wychowaniu skutkują niekształtowaniem się tożsamości człowieka w stopniu pozwalającym funkcjonować jednostce w życiu społecznym. Bez poprawnie ukształtowanej tożsamości osoba jest niedostosowana społecznie. Celem tego artykułu jest sprecyzowanie czym jest tożsamość człowieka oraz niedostosowanie społeczne negatywnie wpływające na interakcje społeczne. Ponadto w artykule zostanie wykazane ściśle powiązanie pomiędzy tożsamością człowieka i stopniem jego dostosowania społecznego oraz ukazane będą przejawy niedostosowania społecznego i wadliwie ukształtowanej tożsamości.

### **1. Tożsamość, jej deficyty i przejawy**

Na początku rozważań przedstawię czym jest tożsamość i w jaki sposób przejawia się ona w życiu człowieka oraz grupy społecznej.

Tożsamość jest tym, co określa człowieka jako kogoś innego od pozostałych ludzi. Natomiast „w psychologii tożsamość rozumiana jest jako relacja do samego siebie i innych” (Kieszkowska, 2011, s. 253). Tożsamość jest ściśle związana ze stałością bądź ze zmiennością. Można też powiedzieć, że jest jednym i drugim, gdyż nawet ukształtowana tożsamość nieustannie rozwija się. Według psychologii pozytywnej tożsamość opiera się na jedności, spójności osoby, jej ról i przekonań (Majchrzyk, 2011, s. 97).

Tożsamość jest wynikiem konstruowania przez jednostkę samej siebie. Konstruowanie tożsamości nigdy nie przebiega w oderwaniu od życia społecznego, ale

jest w nim osadzone. W posttradycyjnym porządku nowoczesności „tożsamość jednostki staje się przedsięwzięciem refleksyjnym” (Giddens, 2001, s. 9). Refleksyjny projekt własnego „Ja” wymusza na jednostce wybór spośród wielu różnorodnych systemów wartości. Po dokonaniu wyboru tożsamość staje się tym, co podkreśla niepowtarzalność jednostki bądź grupy.

Nie każdy człowiek podejmuje wyzwanie kształtowania własnej tożsamości. Ludzie bywają zagubieni w świecie walki o przetrwanie, wyścigu szczurów i grze pozorów. Nie każdy człowiek chce brać udział w przedstawieniu nazwanym przez Ervinga Goffmana „teatrem życia codziennego” (Goffman, 2000, s. 21). To nie oznacza, że taka jednostka jest zwolniona z trudu kształtowania własnej tożsamości. Celowe odosobnienie nie usprawiedliwia zaniedbań w sferze kształtowania własnego i podmiotowego „Ja”.

Tożsamość jest tym, z czym jednostka utożsamia się. Bez tożsamości człowiek jest odarty z tego, co stanowi o jego wewnętrznym „Ja”. To co wewnętrzne, przejawia się w zewnętrznych zachowaniach, wyglądzie, sposobie bycia, wysławiania się oraz w przyjętym systemie wartości. Tożsamość nie może być jedynie „trwaniem w czasie” (Giddens, 2001, s. 74), choć zakłada trwanie w czasie i przestrzeni, ale „tożsamość jednostki jest refleksyjną interpretacją takiej ciągłości przez jednostkę” (tamże, s. 75). Tożsamość jest eksperymentem, który podejmuje człowiek, aby odnaleźć i ukształtować samego siebie. Zaburzenia w procesie kształtowania własnej tożsamości mają duże konsekwencje nie tylko dla jednostki, ale także dla życia społecznego, do czego powrócę w dalszej części studium.

Giddens podkreśla, że tożsamość nie jest czymś danym, wynikającym z zachowań, niezmiennym i trwałym, ale jest tym, co jest człowiekowi zadane. Jan Paweł II podkreślał, że wiara i miłość nie są człowiekowi dane, ale zadane. Podobnie jest z tożsamością człowieka. W pracy nad sobą człowiek dotyka nieskończoności, gdyż jest to proces, którego końca nie możemy określić. Tożsamość nie jest czymś stałym, ale ma wymiar ponadczasowości i dynamizmu zmiany. Tożsamość podlega jedynie refleksji człowieka i tylko przez niego jest modyfikowana pod warunkiem, że jest przez niego uświadomiona. Nieuświadomiona tożsamość jest wypadkową przeżyć człowieka. W tym przypadku nie możemy mówić o celowości kształtowania własnej tożsamości i musimy uznać, że taka tożsamość nie ma fundamentu na którym mogłaby się oprzeć.

Kształtowanie tożsamości powinno spełniać kilka kryteriów:

- świadomość celu i kierunku,
- dynamizm i ruch,
- zmienność,
- refleksyjność (tamże).

Istnienie tożsamości sprawia, że człowiek nie jest „czymś”, ale „kimś” (Wojtyła, 2001, s. 24) i to go wyodrębnia spośród wszelkich bytów ziemskich. Tożsamość może być kształtowana wtedy, gdy człowiek samostanowi o sobie, używając własnego rozumu (Wojtyła, 2000, s. 151-152). Kształtowanie własnego życia rozumianego jako zadanie następuje poprzez przemianę od „wewnątrz” i przejawia się w formowaniu własnej, osobowej tożsamości (Jan Paweł II, 2005, s. 33). Człowiek może zmieniać się jedynie w wolności. Tylko wtedy jest w stanie brać odpowiedzialność za własne życie. Jedynie człowiek wewnątrzsterowny może kształtować własną tożsamość.

Pomimo, iż wolny człowiek sam stanowi o sobie, podlega temu, co dzieje się w przestrzeni społecznej. Warunki, w jakich przebywa mają wpływ na kierunek rozwoju jego tożsamości. Wolność wewnętrzną można zachować także będąc w niewoli. Jednak do tego potrzebna jest dojrzałość emocjonalna, siła woli i charakteru oraz zdolność do kontrolowania własnych zachowań. Osoba dojrzała potrafi przeciwstawić się negatywnym wzorcom i zachować wolność wyboru, jednocześnie biorąc czynny udział w życiu społecznym.

Osoba wewnątrzsterowna i kształtująca własną tożsamość jest kreatywna. Nieustannie poszukuje nowych rozwiązań, nie pozostaje na poziomie dostosowania się do powszechnie istniejących wzorów, ale nie przekraczając prawa, dąży do rozwoju działania i myślenia w sposób nowatorski (Giddens, 2001, s. 58). Nawyk i rutyna uniemożliwiają rozwój ludzkiej tożsamości.

Aby mogła rozwijać się tożsamość niezbędne jest zaufanie wobec samego siebie i innych ludzi. Człowiek nie jest odizolowany od świata, ale w nim uczy się zachowań, jest socjalizowany, a w przypadku nieukształtowanej tożsamości – resocjalizowany. Nie jest możliwa nieustanna ucieczka przed trudem własnego rozwoju. Pokonywanie ograniczeń wymusza na człowieku samo społeczeństwo.

Środowisko, w jakim przebywa człowiek (zwłaszcza niepełnoletni), determinuje jego rozwój. Są mu narzucone normy wąskiej czasami dewiacyjnej grupy, do której należy. Jego tożsamość w pewnym sensie kreują inni. Indywidualizm jest wykluczony, brakuje możliwości podjęcia poszukiwań własnych środków wyrazu oraz kształtowania własnej tożsamości. To nie oznacza, że osoba nie czyni takich prób. Nie jest wykluczone, że ktoś może okazać się silniejszy od presji środowiska, w którym przebywa. Jednak przeważnie człowiek podporządkowuje się normom, które są mu kulturowo narzucone. Nawet, gdy są to normy patologiczne. W takim przypadku i tożsamość jest patologiczna.

Zewnątrzsterowność często powoduje i nasila lęk, gdyż człowiek zatracając samego siebie, jest ograniczony w swoim rozwoju, musi podporządkować się zasadom i rolom, które musi pełnić, co jest źródłem niepewności, stresu i braku kontroli nad własnym życiem. Przekroczenie tych ograniczeń jest dużym wyzwaniem dla każdego

człowieka. Poddanie się zewnątrzsterowności w niemalże wszystkich sferach życia człowieka, może doprowadzić do „śmierci wewnętrznej”, która jest następstwem zatracenia poczucia własnej wartości oraz możliwości osiągnięcia wewnętrzsterowności.

Tożsamość zakłada ciągłość biograficzną, która oznacza kontrolę nad własnym życiem. Osoba wewnętrzsterowana jest świadoma celowości własnego istnienia, potrafi planować swoje życie, wyznaczać cele oraz modyfikować swój plan życia. Stres spowodowany niemożnością kontrolowania własnego życia powoduje, że „cenione cele zostają zagrożone bądź utracone lub człowiek nie jest w stanie stworzyć warunków umożliwiających osiągnięcie albo utrzymanie tych celów” (Hobfoll, 2006, s. 44). Zagrożone jest poczucie bezpieczeństwa człowieka i jego wiara we własne siły.

W konsekwencji tego nie może poprawnie kształtować się tożsamość człowieka.

Z tożsamością powiązane są samoświadomość, autoidentyfikacja i autokreacja. Samoświadomość człowieka jest świadomością jego osobowego istnienia, zakorzenienia w społeczeństwie, funkcjonowania w nim w wyznaczonym przez samego siebie zakresie. Człowiek ma świadomość pełnionych przez siebie ról, wynikających z nich obowiązków i praw. Autoidentyfikacja jest procesem osiągania samoświadomości. Osoba, która umie identyfikować samą siebie, potrafi być wewnętrzsterowną i pozostawać niezależną od norm społecznych. (tamże, s. 47). Niekiedy zdarza się, że człowiek musi zrzec się prawa kontroli nad własnym życiem, ale robi to świadomie i na rzecz osiągania wyższych celów. (tamże, 68). Autokreacja jest „nadawaniem sobie kształtu”, czyli także tworzeniem własnej tożsamości (Pawlak, 2009, s. 12). Specyfiką autokreacji jest długofalowość oraz globalizm, co oznacza stałość wszechstronnego rozwoju człowieka (tamże, s. 13).

Osoba kształtująca własną tożsamość „jest istotą wolną, zdolną i mającą prawo do twórczego planowania własnej drogi” (Majchrzyk, 2011, 89), przekonanie o tym jest osią psychologii humanistycznej i fundamentalnym rysem koncepcji człowieka. Nieukształtowana osoba jest pozbawiona wolności, nie wie na czym ona polega, jak ją osiągnąć oraz nie jest zdolna do autokreacji. Życie osoby niekształtującej własnej tożsamości niejako samo „płynie”, a brak celów odbiera poczucie sensu oraz wszelkich działań, aby czynić samego siebie bardziej spełnionym i szczęśliwym. Brak odpowiedzialności za własne życie, niezdolność do twórczości prowadzą do uzależnienia się człowieka od innych ludzi i bezrefleksyjnego „kopiowania” ich, zamiast kształtowania własnej tożsamości. Podążanie za wzorcami jest bezkrytyczne. W takim przypadku własna tożsamość jest ułudą.

Tożsamość oznacza niepowtarzalność i wynika z niezbywalnej godności, jaka przysługuje każdemu człowiekowi, który jest kreatywny w swoim działaniu i zawsze

odmienny od innych ludzi. Bycie osobą posiadającą tożsamość stanowi wartość przewyższającą wszystkie inne, które bezpośrednio dotyczą i określają człowieka. Człowiek dzięki godności i tożsamości nie może być środkiem, ale celem (Mazurek, 1986, s. 3). Wszystko, co jest czynione, powinno mieć za cel służenie człowiekowi. Ze względu na tę godność i tożsamość osoba ludzka winna być aprobowana dla niej samej (Mazurek, 1989, s. 3). Jan Paweł II nawoływał do afirmacji człowieka ze względu na niego samego (Jan Paweł II, 1884, s. 452), do afirmacji człowieka, który posiada swoją godność i tożsamość.

Człowiek kształtuje swoją tożsamość, przeglądając się w społeczeństwie jak w lustrze. Wzorce zachowań człowiek nabywa we wspólnocie. Nie ma innej możliwości tworzenia obrazu siebie, jeżeli nie ma grup odniesienia (Kieszkowska, 2011, s. 254). Dużo zależy od środowiska, w jakim dorasta człowiek. Choć zachowań człowieka nie determinują zachowania innych ludzi, jednak „przeoglądanie się w nich jak w lustrze”, pozostawia ślad w postaci skłonności do porównywania się i tendencji do upodabniania się do innych ludzi, aby nie zostać wykluczonym ze wspólnoty.

Wykluczenie ze środowiska patologicznego, byłoby wskazane, aby nie zostać wykluczonym z całego społeczeństwa. Jednak nie zawsze jednostka jest zdolna, aby siłą swego charakteru przeciwstawić się niewłaściwym wzorcom.

Gdy tożsamość osobowa nie jest ukształtowana oraz brakuje świadomości kierunku, w jakim osoba zmierza, wtedy nie można oczekiwać przeciwstawienia się najbliższemu środowisku, w jakim wychowuje się ta osoba. Aby konstruować swoje życie niezbędna jest wykształcona hierarchia wartości, jaką kieruje się człowiek. Gdy jej nie ma, wtedy istnieje duże zagrożenie bycia podatnym na wszelkie wpływy pochodzące z zewnątrz człowieka. Osoba zostaje wchłonięta przez destrukcyjne środowisko i staje się jednym z nich – osobą niedostosowaną społecznie.

### **2. W kierunku dewiacyjnej tożsamości**

Człowiek nie może funkcjonować bez tożsamości. O ile tożsamość może być nieuświadomiona przez człowieka, który nie ma wpływu na jej kształtowanie (z powodu braku samoświadomości i autokreacji), człowiek nabywa cech, które stanowią o jego inności i wyjątkowości. Dochodzi do naśladownictwa, a więc kształtuje się tożsamość w oparciu o najbardziej dostępne wzorce. Wraz z tożsamością adoptowana jest hierarchia wartości.

Człowiek staje się osobą, która kieruje się rozumem, samodzielnie dokonuje wyborów, wyznacza sobie cele i je realizuje. Ale czy tak jest z każdym człowiekiem? Niestety nie. Środowisko może zdeterminować zachowania człowieka (za jego

przyzwoleniem), człowieka, który na rzecz tego środowiska zrzeka się praw do samostanowienia. Robi to dla poczucia bezpieczeństwa i przynależności. Dochodzi do transakcji. Osoba rezygnuje z samodzielności, w zamian za to otrzymuje schronienie.

Stan dobrowolnego zniewolenia trafnie opisuje Aleksander Sołżenicyn w *Archipelagu Gulag*:

„Pierwsza cela, pierwsza miłość. I tak jest. Celę się kocha, bo daje człowiekowi schronienie. Jasne, że iluzoryczne, ale zawsze. Mógłbym porównać schronienie skazańca w celi do zachowania strusia chowającego głowę w piasek czy do dziecka kryjącego się pod kołdrą. Taka jest cela, pełna iluzji, pełna tymczasowości, mimo to jest norą, w której się czasami pragnie schować. Szczególnie gdy nadchodzi noc, gdy po apelu są zamykane klapy” (za: Sikora, 2006, s. 257).

Gdy człowiek ucieka od odpowiedzialności za rozwój własnej tożsamości za cenę tymczasowego komfortu, wtedy człowiek staje się niewolnikiem grupy, do której przynależy. Tam, gdzie nie ma patologii, nikt nie wymaga zatracenia samego siebie dla grupy. Tam wolność jest zachowana. Natomiast w grupie patologicznej ludzie są chętnie przyjmowani, gdy oddają swoją wolność i ukrywają swoją tożsamość, aby nabyć nową, ukształtowaną przez grupę. W ten sposób pojawia się kolejna osoba niedostosowana społecznie, ale dostosowana do grupy przeważnie przestępczej.

Giddens określa dewiacyjną tożsamość jako „dewiacyjnie funkcjonalny sposób myślenia o samym sobie i własnych priorytetach w kontekście ich społecznego odbioru” (za: Konopczyński, 2013, s. 122). Do takiej tożsamości dochodzi w wyniku procesu zablokowania rozwoju indywidualnego i społecznego, z powodu długotrwałego oddziaływania splotu niekorzystnych czynników biopsychicznych i socjokulturowych (Konopczyński, 2013, s. 122; por. także: Konopczyński 1996, 2006; Pytka 2005; Urban, 1998).

W ten sposób powstaje „wyobcowana tożsamość” oznaczająca „stopniowe zanikanie lub zniekształcanie Ja społecznego z jednoczesnym dominowaniem Ja nierealnego” (Konopczyński, 2013, s. 122-123).

O istotności tożsamości osobowej przekonuje fakt, że „tożsamość człowieka jest jednym z zasadniczych fundamentów społecznego funkcjonowania” (Konopczyński, 2013, s. 126; por. także: Giddens, 2006; Melosik, 1996; Nikitorowicz, 2005; Tesser; Felson; Suls, 2004). Człowiek może samego siebie opisać na podstawie swojej tożsamości. Ludzie mogą rozpoznać osobę na podstawie jej tożsamości (Giddens, 2006). Jest to możliwe, gdy człowiek pełni role społeczne. Tylko te role, które są zinterioryzowane (uwewnętrznione) mają charakter i cechy tożsamościowe (Konopczyński, 2013, s. 127; por. także: Aronson, Wilson, Akert 1997). Ocena osoby jest dokonywana na podstawie tego, co jest zewnętrzne. Przyjmowane role społeczne oraz jakość ich wypełniania określają jakość tożsamości człowieka. Dewianci

(nieprzystosowani społecznie) nie są w stanie pełnić przypisanych im przez społeczeństwo ról społecznych. Sami sobie wyznaczają role, które kolidują z szeroko pojmowanym interesem społecznym. Dewianci są mało elastyczni i wykazują wysoki poziom kompulsywności przystosowawczej, co prowadzi ich do trudności tożsamościowych w wypełnianiu ról społecznych (Konopczyński, 2013; Goffman 2000).

Tożsamość dewocyjna, która prowadzi do niedostosowania społecznego charakteryzuje się:

- określeniem dewianta i przejściem do społecznej oceny i identyfikacji,
- zmianą postaw i oczekiwań innych ludzi wobec dewianta,
- zmianą społecznej akceptacji bądź odrzuceniem,
- internalizacją przez jednostkę dewiacyjnej etykiety i własnej tożsamości,
- wejściem w interakcje społeczne przy zmienionej tożsamości,
- wejściem do innych społeczności i dokonaniem następnych aktów dewiacyjnych (Kieszkowska, 2011, s. 257; por. także: Urban, 2004).

### **3. Niedostosowanie społeczne – termin, przejawy, konsekwencje**

Niedostosowanie społeczne i skłonność do zachowań patologicznych wynika z: po pierwsze, „z braku możliwości zaspokajania ważnych dla człowieka potrzeb, zarówno w sferze fizjologicznej, jak i psychiczno-emocjonalnej” (Jaworska, 2012, s. 133), po drugie, z powodu wynikającej z tego faktu frustracji i zaistniałego konfliktu wewnętrznego. Osoba niedostosowana społecznie buntuje się wobec świata, który odbiera jako złowrogi dla niej samej. Zagrożenie dostrzega ze strony najbliższych (rodziny), środowiska wychowawczego (szkoła) oraz władz państwowych i wszelkich środowisk i instytucji mającymi wpływ na tę osobę.

Termin „niedostosowanie społeczne” został sformułowany przez Światowy Związek Instytucji Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą. Na grunt polski został przeniesiony przez w 1959 roku przez Marię Grzegorzewską (tamże, s. 140). Zamiennie z terminem stosowane są najczęściej: „nieprzystosowanie społeczne”, „zaburzenia w zachowaniu”, „dewiacje zachowania”, „demoralizacja”, „zaniedbanie wychowawcze”.

UNESCO w 1952 roku podało definicję „osoby niedostosowanej społecznie”: „za dziecko społecznie nieprzystosowane uważa się takie dziecko, które jest niezdolne do swobodnego uczestnictwa w życiu swej grupy i do reagowania na jej wymagania w sposób możliwy do przyjęcia” (za: Wall, 1960, s. 60).

Maria Grzegorzewska za niedostosowanie społeczne uważała: „wykazywanie społecznie negatywnych tendencji”; „odwrócenie zainteresowań od pozytywnych wartości”; „brak hamulców” (Grzegorzewska, 1964, s. 33).

Czesław Czapów i Stanisław Jedlewski zwracają uwagę na destrukcyjne działania wobec państwa i norm postępowania, które ono określa. Niedostosowanie jest trwałą reakcją dewiatywną przejawiającą się w systemie społecznym (Czapów, Jedlewski, 1971, s. 54.)

Lesław Pytka podkreśla interdyscyplinarność definicji „niedostosowania społecznego”. Pytka określa „niedostosowanie społeczne” jako zachowania młodzieży, które pozostają w sprzeczności z powszechnie uznanymi normami, wartościami i oczekiwaniami. Konsekwencjami takich zachowań w skali makro-społecznej są zaburzenia funkcjonowania systemu społecznego, natomiast w skali mikro-społecznej są zagrożenia bezpieczeństwa fizycznego i psychicznego jednostek. Zdaniem Pytki niedostosowani społecznie to dzieci i młodzież, u których na skutek zaburzeń wewnętrznych lub niekorzystnych warunków środowiskowych występują utrwalone (powtarzające się) zaburzenia w zachowaniu (Pytka, 2005, s. 84).

Polskie Ministerstwo Edukacji Narodowej podaje definicję „niedostosowania społecznego”: „za osoby niedostosowane społecznie uważa się dzieci i młodzież, u których na skutek zaburzeń wewnętrznych lub niekorzystnych warunków środowiskowych występują utrwalone zaburzenia w zachowaniu, przejawiane określonymi symptomami” (MEN, 1986).

Niedostosowanie społeczne przejawia się w braku podatności dzieci i młodzieży na stosowane powszechnie metody wychowawcze. Często dochodzi do demoralizacji środowiska, w jakim przebywa osoba niedostosowana społecznie. Zostają przeniesione i zaadoptowane destrukcyjne dla życia społecznego wzorce zachowań.

Przejawem niedostosowania społecznego jednostki są zaburzenia emocjonalne, które mogą też być przyczyną takich zachowań. Zaburzenia procesów ośrodkowego układu nerwowego mogą przyczyniać się do zaistnienia zachowań odbiegających od tych, które są akceptowane społecznie. Dochodzi do braku kontroli zachowań u osoby chorej bądź doświadczającej zaburzeń.

Osoby niedostosowane społecznie występują przeciwko normom i porządkowi społecznemu, co w konsekwencji prowadzi do konfliktu osób niedostosowanych z prawem i społeczeństwem. Niedostosowani społecznie szukają środowiska, które charakteryzują te same rodzaje zachowań. Pozostawanie w kręgu osób z zaburzeniami jedynie konsoliduje grupę oraz umacnia jednostki w słuszności wyboru własnej, specyficznej drogi życia i zachowań.

Osoby dostosowane społecznie nie dręczą się konfliktami, podchodzą do



problemów życiowych realistycznie, godzą się z tym, co jest nieuniknione, zdają sobie sprawę ze swoich braków i niedostatków innych osób. Ponadto osoby dostosowane potrafią rozwiązywać swoje konflikty emocjonalne w sposób konstruktywny (Urban, Stanik, 2008, s. 136-137). Osoby niedostosowane społecznie nie potrafią rozwiązywać swoich problemów i są wewnętrznie skonfliktowani, co przenosi się na ich zachowania, rodząc konflikty z innymi ludźmi.

Jan Konopnicki wyodrębnił pięć symptomów niedostosowania społecznego:

- 1) Osoba niedostosowana społecznie nie działa we własnym interesie.
- 2) Stwarza problemy, których nie potrafi rozwiązać, choć nie jest to trudne.
- 3) Reakcje są nieproporcjonalne do bodźców, które je wywołały.
- 4) Osoba niedostosowana społecznie nie odnosi sukcesów życiowych, choć te motywują ją do działania.
- 5) Złe samopoczucie i w konsekwencji bycie osobą nieszczęśliwą (Konopnicki, 1971, s. 20-21).

Czesław Czapów (1978) wyodrębnił trzy stadia wykolejenia społecznego:

- Stadium pierwsze: jednostka ma poczucie odtrącenia. Reakcją może być agresja, zachowania antyspołeczne, bunt oraz wrogość wobec wszystkich. Dochodzi do braku koncentracji uwagi oraz niekontrolowanych reakcji emocjonalnych.
- Stadium drugie: dochodzi do utrwalenia wrogich postaw i zachowań. Wrogość jest skierowana także wobec autorytetów i socjalizująco znaczących osób. Dochodzi do odrzucenia wszelkich form więzi uczuciowych z bliskimi osobami. Potrzeby emocjonalne są zaspokajane poza domem rodzinnym. Dochodzi do destrukcyjnych zachowań.
- Stadium trzecie: nasilenie i utrwalenie działalności antagonistyczno-destrukcyjnej, która jest źródłem dumy i satysfakcji jednostki nieprzystosowanej. Występują zdarzenia konfliktu z prawem (działalność przestępcza).

Konsekwencją niedostosowania społecznego jest odrzucenie społeczne, brak więzi z najbliższymi, konflikt z autorytetami, czyli zablokowanie możliwości przebiegu prawidłowej socjalizacji na skutek działań destrukcyjno-antagonistycznych osoby nieprzystosowanej społecznie. Utrwalenie konfliktu wewnętrznego i zewnętrznego skutkuje nieprawidłowym funkcjonowaniem w rodzinie, w szkole, grupie rówieśniczej (z wyjątkiem osób przejawiających te same tendencje niedostosowania społecznego), w relacjach społecznych oraz w relacji do samego siebie.

Przejawem niedostosowania społecznego, a zarazem konsekwencją, jest lęk, nieśmiałość, dysforia, agresywność, samotność, wyalienowanie, zahamowanie

w rozwoju, aspołeczność, zachowania niekonsekwentne i niekontrolowane, zaburzenia uwagi i koncentracji, nadpobudliwość (Jaworska, 2012, s. 153-154, 158-159).

#### **4. Współzależność nieukształtowanej tożsamości i niedostosowania społecznego**

Osoby niedostosowane społecznie posiadają silne poczucie przynależności do grupy. Przywiązanie jest według T. Hirschiego podstawową kategorią tłumaczącą istotę więzi społecznej. Natomiast zależność kojarzy się z nieprawidłowym stanem psychospołecznym jednostki i odwrotnym do zamierzonych rezultatem działań wychowawczych (Urban, 2000, s. 153). Zależność jest odwrotnością samodzielności i przejawia się w bezradności. Osoby niedostosowane społecznie i zarazem nie mające ukształtowanej tożsamości przejawiają bezradność, która wyraża się w destrukcyjnych zachowaniach oraz w buncie przeciw wszelkim działaniom socjalizującym.

Pojawiająca się agresja może być przyczyną wycofania się osoby nieprzystosowanej społecznie. Duże znaczenie ma wrażliwość osoby, gdyż nie wszystkie osoby odrzucone będą reagować agresją (Urban, 2005, s. 43). Stosowanie agresji świadczy o lęku. Osoba niedostosowana społecznie nie potrafi funkcjonować w społeczeństwie, a bycie w grupie pozwala jej występujący u niej lęk stłumić.

Niedostosowani społecznie są osobami zatrzymanymi w rozwoju osobowym. Poziom niedostosowania społecznego odzwierciedla jakość tożsamości. Ich tożsamość jest niejako zawieszona, gdyż „proces formowania się tożsamości jednostek dokonuje się w procesie działania” (Urbaniak-Zajac, Kos, 2013, s. 191), a w przypadku niedostosowanych społecznie wszelkie działania nie dotyczą rozwoju osobowego, ale są jego zaprzeczeniem. Przez rozwój osobowy rozumie wszelkie działania prowadzące do ukształtowania się tożsamości osoby o cechach świadczących o akceptacji norm życia społecznego.

Osoba niedostosowana społecznie nie potrafi dokonywać wyborów bądź podejmuje działania destrukcyjne dla niej samej i otoczenia. Wszelkie wybory człowieka określają jego indywidualność, a „zasada dokonywania wyborów charakteryzuje jego tożsamość” (Urbaniak-Zajac, Kos, 2013, s. 191). Niezdolność do podejmowania decyzji wskazuje na nieukształtowaną tożsamość osobową.

Zarówno w przypadku niedostosowania społecznego oraz nieukształtowanej tożsamości występuje niskie poczucie wartości osoby, mała świadomość samego siebie (rozumiana jako brak zrozumienia kim jestem? ku czemu zmierzam? Jaki jest sens życia?) oraz swoich czynów (relatywizm moralny). U osoby o nieukształtowanej

tożsamości brakuje harmonii na trzech poziomach: fizycznym, psychicznym i duchowym. Osoby niedostosowane społecznie także wykazują te symptomy.

Osoba z nieukształtowaną tożsamością nie jest zdolna do pełnienia ról społecznych. Osoba niedostosowana społecznie nie może czynnie uczestniczyć w życiu społecznym.

\*\*\*

Nieukształtowana tożsamość oraz niedostosowanie społeczne to dwa zjawiska występujące razem. Zdiagnozowanie niedostosowania społecznego i prowadzona resocjalizacja z osobą niedostosowaną społecznie powinna być ukierunkowana na zmianę parametrów jej tożsamości. Niedostosowanie wskazuje na „płynną tożsamość” (Konopczyński, 2013, Wykład akademicki), czyli tożsamość nieukształtowaną, chwiejną, niezakorzoną w konkretnym systemie wartości. Stabilna tożsamość jest funkcjonalna. W przypadku niedostosowanych społecznie ich tożsamość jest destrukcyjna i generuje zachowania antyspołeczne.

Najistotniejsze w przypadku nieukształtowanej tożsamości i niedostosowania społecznego jest odbudowa sposobu myślenia o sobie samym i własnych priorytetach w kontekście społecznego odbioru (Konopczyński, 2013, Wykład akademicki). Jest to możliwe, gdy osoba niedostosowana społecznie i o nieukształtowanej tożsamości zaakceptuje i przyjmie za swoją hierarchię wartości, która jest przyjęta w społeczeństwie, do jakiego osoba niedostosowana społecznie przynależy, zakładając, że ogólnie przyjęty system wartości jest etyczny.

### Bibliografia

- Aronson E., Wilson T.D., Akert R.M. (1997), *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Poznań: Zysk i S-ka.
- Czapów C., Jedlewski S., (1971), *Pedagogika resocjalizacyjna*, Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Giddens, (2001), *Nowoczesność i tożsamość*, Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Goffman E., (2000), *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa: Wyd. KR.
- Grzegorzewska M., (1964), *Pedagogika specjalna. Skrypt wykładów*, Warszawa: Wyd. PIPS.
- Hobfoll S. E., (2006), *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, Gdańsk: Gdańskie Towarzystwo Psychologiczne.
- Jan Paweł II, (1984), *Nauczanie społeczne*, t. III, Warszawa: Wyd. Ośrodka Dokumentacji i Studiów Społecznych.
- Jan Paweł II, (2005), *Pamięć i tożsamość*, Kraków: Wyd. Znak.

- Jaworska, (2012), *Leksykon Resocjalizacji*, Kraków: Wyd. Impuls.
- Kieszkowska A. (2011), *Tożsamość i podmiotowość jednostki w procesie reintegracji społecznej*, w: *Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna, cz. I*, A. Kieszkowska (red.), Kraków: Wyd. IMPULS.
- Konopczyński M., (1996), *Twórcza resocjalizacja*, Warszawa: MEN. Editions Spotkania.
- Konopczyński M., (2006), *Metody twórczej resocjalizacji*, Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Konopczyński M., (2013), *Kryzys resocjalizacji czy(li) sukces działań pozornych. Refleksje wokół polskiej rzeczywistości resocjalizacyjnej*, Warszawa: Pedagogium WSNS.
- Konopnicki J., (1971), *Niedostosowanie społeczne*, Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Majchrzyk Z., (2011), *Osobowe i patologiczne wyznaczniki tożsamości – prawo do odmienności w społeczeństwie postmodernistycznym*, w: *Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna, cz. I*, s. 97, red. A. Kieszkowska, Kraków : Wyd. IMPULS.
- Mazurek J., (1986), *Nauczanie Kościoła o prawach człowieka*, „Chrześcijanin w świecie”, nr 3.
- Pawlak, J. (2009), *Autokreacja. Psychologiczna analiza zjawiska i jego znaczenie dla rozwoju człowieka*, Kraków: Wyd. WAM.
- Pytka L., (2005), *Pedagogika resocjalizacyjna*, Warszawa: Wyd. APS.
- Sikora S., Gruca R., (2006), *Osadzony*, Warszawa: Wyd. Albatros Andrzej Kuryłowicz.
- Urban B., (1998), *Problemy współczesnej patologii społecznej*, Warszawa: Wyd. UJ.
- Urban B., (2000), *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość młodzieży*, Kraków: Wyd. UJ.
- Urban B., (2004), *Wzmacnianie procesu de stygmatyzacji ex-dewianta jako warunek readaptacji społecznej*, *Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych*, t. LVII.
- Urban B., (2005), *Zachowania dewiacyjne młodzieży w interakcjach rówieśniczych*, Kraków: Wyd. UJ.
- Urban B., Stanik J.M., (2008), *Resocjalizacja. T. 1*, Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Wall W.D., (1960), *Wychowanie i zdrowie psychiczne*, Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Wojtyła K., (2000), *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Wojtyła K., (2001), *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.